

Gdańsk, 15.03.2020 r.

MINISTERSTWO EDUKACJI NARODOWEJ

Szanowni Państwo,

W związku z bardzo licznymi wiadomościami od zaniepokojonych rodziców dzieci w wieku szkolnym zwracam się z prośbą o szczegółowe sprecyzowanie na czym polegać ma w tej chwili zdalne nauczanie.

Apeluję, by wziąć pod uwagę, iż:

1. Jest wiele rodzin w Polsce, które mają ograniczony dostęp do internetu lub w ogóle go nie mają.
2. Nie każde gospodarstwo domowe jest w posiadaniu komputera.
3. Większość rodzin nie dysponuje w domu drukarką (zalecenia, by wydrukować karty pracy u kolegi lub odebrać je ze szkoły są sprzeczne z zasadą „zostań w domu”).
4. Rodzice nadal pracują – niektórzy w miejscu zatrudnienia, inni zdalnie – z domu i nie są w stanie zorganizować dziecku szkoły w miejscu zamieszkania.
5. Rodzice nie mają kompetencji pedagogicznych ani przedmiotowych, by pomóc dzieciom w nauce, gdy lekcje w szkole nie odbywają się. W przypadku braku internetu czy komputera w domu nie można skonsultować się z nauczycielem.
6. Rodzice, którzy wychowują więcej niż jedno dziecko w wieku szkolnym nie są w stanie zapewnić im wsparcia edukacyjnego ani sprzętowego.

Wobec braku jasnych wytycznych dyrektorzy szkół i nauczyciele dowolnie interpretują zalecenia MEN dotyczące zdalnego nauczania. Dochodzi do absurdów, w których od uczniów wymaga się obecności przy komputerze w godzinach zajęć, wystawiania ocen za zadane prace domowe za pośrednictwem dziennika elektronicznego, żądania przesyłania wykonanych prac za pośrednictwem komunikatorów elektronicznych, pisania prac z w-f, opracowywania prezentacji Power Point, sprawdzania obecności podczas zajęć online, rozwiązywania zadań opartych na materiale, który nie został jeszcze omówiony w szkole.

Apeluję o publikację zaleceń dla dyrektorów szkół o zaprzestanie praktyk, które działają na szkodę dzieci. Uczniowie w tym trudnym czasie mogą powtarzać materiał zrealizowany do tej pory zgodnie z podstawą programową, czytać książki i poszerzać zainteresowania. Oceny nie są w tej chwili najważniejsze.